



Sygn. akt I CSK 104/15

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

Protokolant Ewa Krentzel

w sprawie z powództwa C. Polska Sp. z o.o. w P.

przeciwko R. S.A. w T.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 14 stycznia 2016 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 16 czerwca 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania,
pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód – C. Polska sp. z o.o. wniósł o zasądzenie od pozwanego D. S.A. (obecnie noszącego nazwę „R.” S.A.) kwoty 2 694 016,48 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lipca 2007 r. do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za szkodę spowodowaną dostarczeniem mu przez pozwanego orzechów laskowych zanieczyszczonych orzechami ziemnymi. Sąd pierwszej instancji rozpoznając sprawę po raz pierwszy oddalił powództwo w całości. Na skutek apelacji powoda Sąd Apelacyjny uchylił ten wyrok uznając, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy i przekazał spór do ponownego rozpatrzenia. Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 14 sierpnia 2013 r. zasądził pozwanego na rzecz powoda kwotę 2 676 349,02 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lipca 2007 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu. Ustalił, że powód jest producentem słodczy. Jego głównymi odbiorcami są duże sieci handlowe w Danii i Szwecji, dla których produkuje tzw. marki własne. Produkty powoda nigdy nie zawierały orzechów ziemnych, które mają silne właściwości uczulające. Pozwany, który zajmuje się importem, przetwarzaniem i dostarczaniem bakalii do produkcji słodczy, w 2006 r. złożył powodowi ofertę sprzedaży orzechów laskowych. Po ustnych ustaleniach warunków dostawy, strony zawarły umowę w dniu 12 lipca 2006 r., w jej ramach powód złożył zamówienie na dostawę orzechów laskowych prażonych blanszowanych 9/11 w ilości 14 000 kg oraz orzechów prażonych blanszowanych niekalibrowanych w ilości 16 000 kg. W zamówieniach powoda nie było zapisu o alergenach czy domieszkach innych składników - o dopuszczalności bądź niedopuszczalności ich występowania. Pierwszą dostawę strony uzgodniły na dzień 19 lipca 2006 r. Do zamówienia powód dołączył specyfikację zamówionego produktu. Pozwany dostarczył powodowi orzechy laskowe niekalibrowane w trzech partiach w dniach 18 lipca, 4 i 7 oraz 28 sierpnia 2006 r., w zbiorczych opakowaniach, z których powód zabezpieczył próbki poszczególnych partii. Z dostarczonych orzechów laskowych powód wyprodukował słodczy na zlecenie C. A/S w Danii i wysłał do odbiorców. W ostatnich dniach października 2006 r. jeden z odbiorców gotowych wyrobów - firma C. AB - poinformował powoda, że po spożyciu czekoladki wyprodukowanej

przez niego klientka w Szwecji doznała wstrząsu anafilaktycznego. Zdarzenie zostało zgłoszone władzom sanitarnym w Szwecji, które poprzez procedurę Rapid Alert System poinformowały o tym władze innych krajów członkowskich Unii Europejskiej. Pralinki, po spożyciu których nastąpił szok, zostały przebadane przez laboratorium C. i w ich składzie wykryto ślady orzechów ziemnych, będących silnym alergenem. Powód ustalił, że wadliwa partia pralinek wykonana została z orzechów laskowych dostarczonych przez pozwanego 18 lipca 2006 r. Cała partia słodczy została wycofana z obrotu. Transport do Polski towaru, który trafił do Stanów Zjednoczonych i Kanady, był nieopłacalny, został więc zniszczony, a reszcie zmieniono etykiety na zawierające ostrzeżenie o możliwej obecności alergenów orzecha ziemnego. Powód został obciążony wszystkimi kosztami związanymi z wycofaniem wadliwego towaru z rynku przez kontrahentów zagranicznych, jego przepakowania i zniszczenia części towaru. Czekoladki stanowiły produkt sezonowy - przygotowany na Boże Narodzenie - w związku z tym istotne było szybkie ponowne wprowadzenie go do obrotu z odpowiednimi informacjami na opakowaniach, dlatego do wycofywania i przepakowywania towaru powód skierował większość swoich pracowników. Powód musiał też umyć i wyczyścić urządzenia na linii produkcyjnej, by pozbyć się pozostałości orzechów ziemnych. Poniósł również koszty obsługi prawnej konsumentki ze Szwecji, która doznała wstrząsu anafilaktycznego. Posiłkując się opinią biegłego sądowego z zakresu technologii żywienia - Sąd ustalił, że w badanej próbce orzechów laskowych pobranej z zakwestionowanej dostawy zawartość orzechów ziemnych była wyższa od 0,1% (więcej niż 1 kg w tonie orzechów) i przekraczała poziom definiowany jako ilość śladowa. W badanych próbkach były obecne nawet orzechy ziemne w całości, a nie tylko tzw. mgła arachidowa. Biegły wskazał, że w zakładzie, w którym przetwarzane są dwa rodzaje orzechów jest możliwe uniknięcie zanieczyszczenia orzechów laskowych ziemnymi, jeśli zastosuje się dwie oddzielne linie produkcyjne do tych dwóch surowców. Wyjaśnił, że określenie „czysty” oznacza w praktyce przemysłowej i laboratoryjnej: „pozbawiony zanieczyszczeń i kontaminatów”. Określenie „czysty orzech laskowy” lub samo „orzech laskowy” oznacza orzechy laskowe pozbawione wszelkich zanieczyszczeń, w tym domieszek czy śladów innych materiałów lub surowców. Biegły wyjaśnił też, że zwyczajowo nie wymaga

się wyraźnego zaznaczenia, iż w orzechach laskowych nie mogą występować alergeny orzechów ziemnych, ponieważ alergeny te nie są nigdy obecne w orzechach laskowych. Z pomocą biegłej sądowej z zakresu rachunkowości – U. P. Sąd ustalił z kolei, że w okresie od października 2006 do listopada 2007 r. wysokość szkody powoda wyniosła 2 676 349,02 zł i składały się na nią koszty związane z wycofaniem towaru od kontrahentów, zmiany etykiet na informujące o zawartości orzechów ziemnych, a także koszty mycia zbiorników w zakładzie powoda. Biegła zakwestionowała jedynie zasadność zaliczenia do szkody zakupu maszyny do wymiany etykiet. Na podstawie ustalonych faktów Sąd Okręgowy uznał, że zachodzą przewidziane w art. 471 i nast. k.c. podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego wobec powoda. Sąd wyjaśnił, że w związku z tym, iż umowa stron była bardzo lakoniczna, jej postanowienia dotyczące uzgodnionych standardów jakości sprzedawanego towaru ustalił w oparciu o zeznania uczestników negocjujących tę umowę - prezesa zarządu powoda oraz świadków [...]. Na tej podstawie stwierdził, że powód zamówił u pozwanego orzechy laskowe bez jakichkolwiek domieszek lub innych składników. Dostarczone orzechy laskowe, jak się później okazało, zawierały domieszki orzechów ziemnych, skład dostarczonego towaru odbiegał więc od złożonego przez powoda zamówienia. Na skutek nienależytego wykonania umowy przez pozwanego powód doznał poważnego uszczerbku w swoim majątku, związanego z poniesieniem dodatkowych koniecznych kosztów zapewnienia właściwej informacji o już wyprodukowanych i skierowanych do dystrybucji towarach oraz usunięcia zanieczyszczeń w swoim zakładzie i zaspokojenia roszczeń konsumentki, która doznała wstrząsu anafilaktycznego w wyniku spożycia produktu. Wprawdzie zawierając umowę z pozwanym powód wiedział jaki jest zakres działalności pozwanego, lecz ten ostatni zapewniał go ustnie za pośrednictwem swoich przedstawicieli, że dostarcza orzechy laskowe czyste, bez żadnych domieszek. Sąd podkreślił, że nie ma praktyki zamieszczania informacji o braku alergenów w wypadku, kiedy treść zamówienia nie budzi wątpliwości. W zamówieniu powoda wprost wskazano rodzaj zamawianego towaru, a pozwany zaakceptował to zamówienie bez zastrzeżeń. Sąd Okręgowy stwierdził, że zgodnie z art. 355 § 2 k.c. pozwany, jako profesjonalny podmiot, powinien dochować należytej staranności, by

dostarczony produkt był całkowicie zgodny ze złożonym przez powoda zamówieniem i nie miał wad. Pozwany jednak nie dochował wymaganej staranności i dostarczył towar zanieczyszczony, co uzasadnia nałożenie na niego obowiązku naprawienia wyrządzonej szkody, pozostającej w normalnym związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem przez niego zobowiązania. Wysokość tej szkody Sąd Okręgowy określił na sumę zasądzoną w wyroku, z odsetkami od dnia wskazanego przez powoda, a jego dalej idące żądania oddalił.

Sąd Apelacyjny rozpoznający sprawę na skutek apelacji pozwanego podzielił ustalenia faktyczne i wnioski prawne Sądu pierwszej instancji.

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c. pozwany zarzucił naruszenie przepisów postępowania mogące mieć istotny wpływ na wynik postępowania i wskazał jako naruszone art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.; art. 382 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. oraz art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 252 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.; art. 236 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. oraz art. 247 k.p.c.; art. 227 k.p.c. w zw. z art. 385 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c.; art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 236 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. oraz art. 479¹² k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. i w zw. z art. 385 k.p.c. Naruszenie prawa materialnego skarżący objął zarzutami błędnego zastosowania art. 60 k.c. w zw. z art. art. 72 § 1 k.c., a także art. 247 k.p.c.; art. 76 k.c. w zw. z art. 77 § 1 k.c. w zw. z art. 77¹ k.c. w zw. z art. 247 k.p.c. w zw. z postanowieniem § 8 umowy stron z 12 lipca 2006 r.; art. 65 § 1 i § 2 k.c.; art. 65 § 2 k.c.; art. 65 § 1 k.c., art. 471 k.c. w zw. z postanowieniami § 1 i § 6 umowy stron z dnia 12 lipca 2006 r. oraz specyfikacji dostaw dołączonej do korespondencji elektronicznej powoda do pozwanej z dnia 11 lipca 2006 r.; art. 471 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c., art. 361 k.c. w zw. z art. 471 k.c.

We wnioskach domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu oraz pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną

pozwanego powód wniósł o oddalenie tej skargi w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważyć należy zarzuty zgłoszone przez skarżącego w ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Pozwany przede wszystkim krytykuje sposób sporządzenia uzasadnienia, kompletność materiału dowodowego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd Apelacyjny i sposób wykorzystania przez ten Sąd przeprowadzonych dowodów. Części tych zarzutów nie można odmówić słuszności.

Podstawową kwestią sporną w sprawie była treść umowy zawartej przez strony, a konkretnie uzgodnione przez nie wymagania jakościowe, które powinien spełniać towar stanowiący jej przedmiot. Mimo to Sąd Apelacyjny poprzestał na zacytowaniu szczątkowych ustaleń Sądu Okręgowego, ograniczających się do stwierdzenia, że umowa została zawarta 12 lipca 2006 r. po ustnych ustaleniach warunków dostawy, oraz że była bardzo lakoniczna, wobec czego Sąd pierwszej instancji ustalił wymagania jakościowe orzechów laskowych, których dotyczyła „w oparciu o twierdzenia uczestników negocjacji”, w których brali udział prezes zarządu oraz świadkowie [...]. Ustalenia nie obejmują przytoczenia konkretnych zapisów umowy, ani przebiegu rozmów poprzedzających jej zawarcie, mimo przypisania im decydującego znaczenia w procesie rekonstrukcji umownych obowiązków pozwanego. Nie wyjaśniają też przyjętego przez strony sposobu jej realizacji, wobec czego na ich podstawie nie jest jasne jaką rolę pełniło złożone później przez powoda zamówienie na dostawę orzechów z dołączoną specyfikacją. Przy czym - na co zwraca uwagę skarżący - Sąd odwoławczy, mimo że przywołując ustalenia Sądu Okręgowego powielił także zapis o dołączeniu specyfikacji do zamówienia, to w analizie zarzutów apelacyjnych wskazał na brak specyfikacji, która szczegółowo opisywałaby wymagania, jakie dostawa powinna spełniać, wyjaśniając uzupełniająco, że praktyka jej załączania dopiero się kształtowała. Ta sprzeczność uzasadnienia odnosząca się do najistotniejszych w sprawie elementów stanu faktycznego powoduje wątpliwość, czy ostatecznie Sąd uznał za ustalone, że specyfikacja była załączona, czy też nie. Przy czym niewątpliwe

jest, że w aktach sprawy dokument taki się znajduje. Niemniej - z uzasadnienia można wysnuć wniosek, że nie był przedmiotem oceny Sądu odwoławczego, skoro przy merytorycznej analizie znaczenia poszczególnych faktów ustalonych w sprawie - Sąd ten zaprzeczył jego istnieniu. Podobnie niekompletna jest ocena kluczowego zespołu dowodów, zeznań osób uczestniczących w uzgodnieniach poprzedzających zawarcie pisemnej umowy, których wyniki doprowadziły do przyjęcia, że przedmiotem dostawy miały być czyste orzechy laskowe, pozbawione wszelkich domieszek i alergenów. Sąd Apelacyjny wskazuje za Sądem Okręgowym, że uczestniczyli w nich prezes zarządu powoda oraz świadkowie [...] , a następnie poddaje ocenie wyłącznie zeznania świadka K., uznając je za niewiarygodny materiał do ustalenia, że pozwany nie mógł w swoim zakładzie wytworzyć w okresie, kiedy realizował zamówienie powoda, orzechów laskowych nieskażonych śladami orzechów ziemnych, natomiast o treści zeznań świadka B. R. nie wspomniał. Dowodu tego nie poddał ocenie także Sąd pierwszej instancji. Z jednej strony jest to wada uzasadnienia, które - zgodnie z postanowieniem art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. powinno zawierać przewidzianą w pierwszym z tych przepisów treść, odpowiednio dostosowaną do zakresu zarzutów apelacyjnych i postępowania prowadzonego w postępowaniu apelacyjnym, co w wypadku kwestionowania w apelacji prawidłowości ustaleń faktycznych i ich subsumcji wymaga szczegółowego odniesienia się do stawianych zarzutów. Z drugiej strony - jeżeli przyjąć, że uzasadnienie rzetelnie oddaje zakres badania sprawy przez Sąd Apelacyjny - zarówno niewzięcie pod uwagę specyfikacji załączonej do zamówienia jak i zeznań świadka K. uchybia przewidzianemu w art. 382 k.p.c. obowiązkowi orzekania przez ten Sąd na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, co także zarzuca skarżący. Do tej samej grupy zarzutów naruszenia art. 382 k.p.c. należy zarzut niepoddania ocenie przedstawionych przez pozwanego przykładowych formularzy zamówień stosowanych w obrocie bakaliarnym w 2006 r. Wprawdzie o tak oznaczonym dowodzie nie ma wzmianki w uzasadnieniu, jednak nie można wykluczyć, że to jego w rzeczywistości dotyczy uwaga o kształtującej się dopiero praktyce załączania specyfikacji. Wątpliwości w tym względzie stanowią kolejny argument potwierdzający niedostatki uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Skarżący

nie ma natomiast racji twierdząc, że Sąd Apelacyjny pominął dowód z dokumentu urzędowego, jaki stanowił protokół kontroli sanitarnej z 23 listopada 2006 r. Protokół ten Sąd poddał ocenie i uznał, że w zestawieniu z innymi dowodami okoliczności stwierdzone w tym protokole (sporządzonym kilka miesięcy po dostarczeniu powodowi orzechów), odnoszące się do jakości towaru nie są przekonujące. Takie stanowisko nie narusza art. 252 k.p.c. a zasadność oceny dowodów usuwa się spod kontroli kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c.). Nie są natomiast uzasadnione zarzuty naruszenia art. 236 k.p.c. w zw. z art. 232 i 382 k.p.c. poprzez wykorzystanie dowodów z zeznań świadków i przesłuchania stron dla ustalenia brzmienia umowy, chociaż były wnioskowane na inne okoliczności. Tezy dowodowe w tym wypadku były jednak na tyle szerokie, że obejmowały całość zagadnień związanych z zawarciem przez strony umowy. Podobnie ocenić trzeba zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 385 i art. 278 § 1 k.p.c. przez oddalenie apelacji bez uwzględnienia zarzutu błędnej odmowy przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego. W istocie zarzut ten podważa ocenę dowodu z opinii biegłego dokonaną przez Sądy obu instancji, co nie jest dopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym. Zarzuty dotyczące fachowych kwalifikacji biegłego, które ocenić należy jako próbę podważania samej możliwości pełnienia przez niego roli biegłego co do części zagadnień wymagających wiedzy specjalnej, w których się wypowiadał, w świetle wyjaśnień biegłego o zakresie i źródłach jego wiedzy i doświadczenia nie budzą wątpliwości. Z kolei zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 236 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. przez poczynienie ustaleń co do istnienia związku przyczynowego na podstawie opinii biegłej z dziedziny księgowości wynika z nadmiernej roli, jaką skarżący przypisuje użytemu w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego sformułowaniu o weryfikującym posłużeniu się przez ten Sąd opinią biegłej. Przedmiotem opinii było jednak tylko obliczenie poniesionych przez powoda kosztów na podstawie przedstawionych biegłej dokumentów i do tego zakresu odnieść należy weryfikującą rolę opinii. Rodzaj wydatków powoda i ich powiązanie z otrzymaniem od powoda partii orzechów laskowych Sąd ustalił we własnym zakresie. Także zarzut naruszenia art. 479¹² k.p.c. w zw. z art. 382 i art. 278 § 1 k.p.c. jest nieprzekonywujący. O wynikach badań próbki pobranej

z dostarczonej pozwanemu partii orzechów pozwany wiedział co najmniej od początku procesu, skoro już w pozwie powód zawarł stosowną informację o obecności w zabezpieczonej przez niego próbce pozostałości orzechów ziemnych (a nie mgły arachidowej). Badanie przeprowadzone przez biegłego sądowego dało ten sam wynik. Słusznie więc Sąd Apelacyjny uznał zarzut niewiarygodności próbki poddanej badaniu za spóźniony.

Zarzuty naruszenia prawa materialnego po większej części nie mogą zostać poddane ocenie, ponieważ usterki uzasadnienia oraz ogólnikowe ustalenia poczynione w oparciu o niepełny materiał dowodowy nie stanowią właściwej bazy faktycznej do formułowania stanowczych ocen prawnych. Część zarzutów odnosi się przy tym do elementów umowy pisemnej, które w ogóle nie były dotąd przedmiotem ustaleń i wykładni. Uwaga ta dotyczy zarzutów naruszenia art. 76 k.c. w zw. z art. 77 § 1 k.c. w zw. z art. 77¹ k.c. w zw. z art. 247 k.p.c. w zw. z postanowieniem § 8 umowy z 12 lipca 2006 r., a także art. 65 § 1 i § 2 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie przy wykładaniu postanowienia zawartego w § 8 umowy. Dopiero ustalenie jaki był przedmiot umowy stron pozwoli na ocenę czy umowa została wykonana prawidłowo, czy też nie. Niejasność ustaleń dotyczy też niektórych elementów szkody wykazywanej przez powoda. Sądy nie sprecyzowały, co konkretnie obejmują koszty zgłoszone jako koszty obsługi prawnej udzielonej konsumentce ze Szwecji, trudno więc odeprzeć zarzut błędnego przyjęcia, że wydatek ten pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą.

Jeśli natomiast chodzi o zarzuty o wyższym poziomie ogólności, dotyczące powiązania pomiędzy zawinieniem zdarzenia szkodzącego i związkiem przyczynowym pomiędzy tym zdarzeniem a występowaniem po stronie dłużnika świadomości możliwych konsekwencji tego zdarzenia wskazać należy, że dominujące poglądy przeczą możliwości uwzględnienia stanu świadomości dłużnika jako czynnika istotnego przy ustalaniu związku przyczynowego, zaś wpływ jego zdolności przewidywania na ocenę zawinienia odnosi się jedynie do sfery możliwości przewidzenia, że określone zachowanie jest zdolne do wywołania szkody. Pamiętać jednak należy, że art. 471 k.c. oparty jest na

domniemaniu winy, wobec czego to dłużnik winien wykazać wszelkie okoliczności ekskulpujące.

Jeśli zaś chodzi o podnoszony przez skarżącego problem charakteru prawnego art. 247 k.p.c. ma on znaczenie jedynie o tyle, że zarzut zgłoszony w ramach niewłaściwie dobranej podstawy kasacyjnej nie podlega merytorycznemu rozpatrzeniu. Ponieważ pozwany podniósł naruszenie tego przepisu wśród zarzutów materialnoprawnych stwierdzić należy, że nie jest to właściwe dla niego miejsce. Treścią art. 247 k.p.c. jest ograniczenie w przepisach procesowych granic swobody wyboru środka dowodowego w celu wykazania określonych okoliczności. Nie wprowadza on uregulowań materialnoprawnych, te bowiem pomieszczone zostały w art. 74 § 1 i 2 k.c.

Z uwagi na to, że część zarzutów kasacyjnych, w tym zarzuty zgłoszone w ramach drugiej podstawy kasacyjnej okazały się uzasadnione, zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu, a sprawę należało przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z postanowień art. 398²¹ w zw. z art. 391 § 1 i art. 108 § 2 k.p.c.

kc

jw